Nowiny

czasopismo północnej części wojew. śląskiego

Przedpłata miesięczna z dostawą do domu 1,50 zł.

Cena numeru 20 gr.

WYCHODZI W KAŻDĄ ŚRODĘ i SOBOTĘ

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: TARNOWSKIE GÓRY, RYNEK 13. — TEL. 1034

REKLAMY: 0,20 zł za 1 łam. wiersz mm OGŁOSZENIA według umowy.

Rok III — Tarnowskie Góry, dnia 17. lipca 1932 r. — Nr. 57

Nowa ententa Francji i Anglji ogłoszona!

Londyn. Ogłoszony układ współpracy angielsko-francuskiej uważany jest w kołach politycznych Londynu za dokument największej wagi od czasu Locarna. W Londynie uważają, że układ ten równa się odnowieniu Entente Cordiale z tą tylko różnicą, że Entente Cordiale dotyczyła jedynie spraw politycznych, a obecny układ rozszerza się także na sprawy ekonomiczne, przezco znaczenie jego jest jeszcze większe.

Według enuncjacji ministra spraw zagranicznych Simona, złożonych dziś popołudniu w Izbie gmin, porozumienie angielsko-francuskie zawarte jako wynik konferencji lozańskiej, opiera się na następujących punktach:

1) W zgodzie z duchem Ligi Nar. Wielka Brytanja i Francja zamierzają wymieniać swoje poglądy z całkowitą szczerością i wzajemnie się informować o wszelkich sprawach, które dojdą do ich wiadomości podobnych w istocie swej do tych, które obecnie szczęśliwie zostały uregulowane w Lozannie i które mogą wpłynąć na ustrój Europy.

2) Wielka Brytanja i Francja zamierzają pracować wspólnie, a także z innemi delegacjami w Genewie, celem znalezienia takiego rozwiązania kwestji rozbrojeniowej, jaki byłby korzystny i zgodny dla wszystkich mocarstw zainteresowanych.

3) Wielka Brytanja i Francja będą współpracowały wzajemnie, a także i z innemi zainteresowanemi rządami w ostrożnem i praktycznem przygotowaniu wszechświatowej konferencji ekonomicznej.

4) Aż do zawarcia w przyszłości nowego traktatu handlowego między obu krajami, Wielka Brytanja i Francja będą unikały wszelkich akcyj upośledzenia ekonomicznego, stosowania restrykcyj przez jeden kraj na niekorzyść interesów drugiego.

W kołach politycznych Londynu zwracają specjalną uwagę na znaczenie punktów 2 i 4, które wskazują na to, że w dwóch najważniejszych sprawach wzajemnych stosunków angielsko-francuskich w sprawie rozbrojenia i w sprawie taryf celnych, nastąpiło całkowite uzgodnienie poglądów.

Solidarny front angielsko-francuski w Genewie posiada specjalne znaczenie wobec ogłoszonego dziś protestu sześciu mniejszych państw w Genewie, nie zgadzających się z taktyką rozbrojeniową Francji i Wielkiej Brytanji. Solidarny front angielsko-francuski posiada oczywiście jeszcze większe znaczenie, o ile chodzi o uregulowanie stosunków w Europie bez takiego uprzywilejowania Niemiec, które byłoby jednocześnie upośledzeniem innych państw zainteresowanych.

—0—

Nowe opłaty na rzecz bezrobotnych od 1 września.

Warszawa, 14 lipca (A). Nowe opłaty na rzecz funduszu pomocy bezrobotnym obowiązywać zaczną już od dnia 1 września br. Akcja zaś pomocy dla bezrobotnych będzie uruchomiona w październiku. Organizacja komitetu funduszu bezrobotnym będzie oparta mniej więcej na wzorach komitetu zeszłorocznego z tą różnicą, że nowy komitet będąc jednostką prawną, wyposażony będzie w większe kompetencje.

Opłaty z kwitów mieszkaniowych wynosić mają od 25 gr. do 1zł., przyczem wymiar tej opłaty uzależniony będzie od wysokości wpłaconego komornego.

Co się tyczy opłaty od biletów wstępu do teatrów i na widowiska, to opłaty te nie będą pobierane przy przedstawieniach amotorskich i zabawach urządzanych dla żołnierzy oraz przez zakłady naukowe i wychowawcze dla młodz. szkolnej.

W skład władz naczelnych funduszu pomocy bezrobotnym wchodzić będą przedstawiciele prezesa Rady ministrów oraz min. skarbu, spraw wewn., komunikacji, przemysłu i handlu, dalej przedstawiciele samorządu terytorjalnego oraz czynnik obywatelski.

Kiedy można żądać zapłaty za godziny nadliczbowe.

Sąd Najwyższy w Warszawie wydał onegdaj zasadnicze orzeczenie w sprawie zapłaty za godziny nadliczbowe. Orzeczenie to zapadło z racji sprawy pracownika sklepowego p. Bogusława B., skarżącego firmę, w której pracował, o odszkodowanie za nadliczbowe godziny pracy. P. B. skargę swą wniósł porozwiązaniu stosunku służbowego z firmą, bez uprzedniego upominania się o to wynagrodzenie. Sąd Najw. odrzucił jego skargę i orzekł, że „za pracę w godzinach nadliczbowych ma prawo pracownik upominać się tylko wówczas, gdy o wynagrodzenie to upominał się jeszcze w czasie pracy". Orzeczenie to ma zasadniczy charakter dla wszystkich spraw tego rodzaju.

Znaczne ulgi dla wyjeżdżających na studja zagranicę.

Wobec zbliżającego się terminu rozpoczęcia zapisów na wyższych uczelniach zagranicznych, zaleca się jak najwcześniejsze załatwienie przyjęć celem uniknięcia ewentualnej odmowy przyjęcia. Warszawskie Akademickie Biuro Informacyjno-Zapisowe Stud. studj. zagr. w Warszawie, ul. Mirowska 3-17, prowadzi dział studjów zagranicznych i udziela bezpłatnie wyczerpujących informacyj. Dla udogodnienia wyjeżdżającym biuro załatwia przyjęcia na wszystkie uczelnie w Europie i poza Europą, wydaje dowody O. I. E.. na podstawie których wyjeżdżający na studja zyskują szereg ulg jak: ulgowe i bezpłatne wizy, zniżki w hotelach, restauracjach i t. d.

Załatwia się dla akademików ulgowe przejazdy kolejowe do miast uniwersyteckich zagranicą oraz dla kol. z prowincji, niemających w miejscu zamieszkania konsulatów, wizy. Informacje zamiejscowe udzielane są po załączeniu w znaczkach poczt. zł. 0,90 na pokrycie kosztów informacyjno-programowych, porto itd.

1150 proc. zysku.

Zastrzegam się zgóry, że nie jestem właścicielem składu aptecznego, ani nie mam nic wspólnego z zawodem drogistowskim; niemniej jednak, abonując „Gazetę Handlową", czytuję z zainteresowaniem „Gazetę Drogistowską", która w imię słusznych zasad równowagi ekonomicznej, dającej jedyną gwarancję normalnego biegu życia gospodarczego, broni również i konsumentów przed zachłannością aptek, pragnących zmonopolizować w swych rękach nawet specyfiki obojętne, o charakterze profilaktyczno-hygjenicznym. Mając na względzie powyższe przesłanki, kreślę poniżej słów kilka, będących, jak mniemam, wymownym dowodem olbrzymich wprost zysków, osiąganych przez apteki, a nie spotykanych w żadnej innej branży.

Idąc wieczorem (już po g. 10-tej) po Nowym Świecie, wstąpiłem do apteki, aby kupić małą flaszeczkę kropli walerjanowych. Cena wyniosła ani mniej, ani więcej, tylko 1 zł. 50 gr.; sądząc, że się przesłyszałem, pytam o nią po raz drugi, 1 zł. 50 gr. — brzmi powtórna odpowiedź sprzedającego. (Za te same krople płaci się w drogerji najwięcej 40 do 50 gr.) Ponieważ cena ta wydała mi się wprost fantastyczną, zadałem więc sobie odrobinę trudu w celu zaspokojenia mej ciekawości. Otrzymałem z miarodajnego źródła wyczerpujące obliczenie, które przedstawia się, jak następuje: Pięciogramowa flaszeczka zawiera kropli walerjanowych na eterze najwyżej 2 i pół grama, które w hurcie kosztują aptekę 6 groszy (kilo 24 zł.); sama flaszeczka — 4 grosze, koreczek, etykieta, koszty handlowe — 2 grosze, czyli razem — 12 groszy. Za to więc, co aptekę kosztowało 12 groszy, ja zapłaciłem 1 zł. 50 gr. Czysty więc zysk aptekarza wyniósł 1150 proc. Nie tak dawno czytaliśmy, że za szklankę sztucznej Vichy policzono w pewnej aptece 1 zł. 60 gr., otrzymując 1500 proc. zarobku.

Panie redaktorze, to są już zyski, które chyba mogą mieć miejsce tylko w Eldorado, nie zaś w Polsce, przeżywającej kryzys gospodarczy, dający się we znaki przedewszystkiem inteligencji pracującej.

Rzucam tych kilka uwag bez komentarzy, sądząc, że samo stwierdzenie wspomnianego faktu jest aż nadto silną wymową. Łączę wyrazy i t. d.

W. Kw.

Ze swej strony zaznaczamy, że fakt powyższy spotykany zresztą na każdym kroku, jeśli chodzi o działalność aptek, jest jednym z wielu przykładów, uprzytamniających nam, coby się działo, gdyby weszły w życie normy prawne (z pośród projektowanych przepisów), mające na celu jeszcze większe rozszerzenie monopolu aptecznego? W razie realizacji takiej ewentualności, nie omieszkałyby apteki podnieść cen całego szeregu środków leczniczych. Nic dziwnego, iż wobec takich wygórowanych cen za medykamenta aptekarze się bogacą i w Zakopanem budują sobie luksusowe wille. Na Śląsku żaden z tych panów nie zamierza budować, bo co będzie w roku 1937? — Kto wie?

Walka o potanienie ceny prądu elektr.

— Izba handlowa w Katowicach zajęła się sprawą walki o potanienie ceny prądu elektrycznego na Śląsku i zwróciła się w tym celu do O. E. W., które jednak odrzuciły projekt pertraktacyj w tej sprawie, uważając Izbę za nieuprawnioną do nich. Wobec tego Izba usiłuje stworzyć front organizacyj gospodarcz., którzyby zajął się tą sprawą. W tym celu zostanie wybrana odpowiednia komisja.

Z TARN. GÓR.

Cyrk Barańskich w Tarnowskich Górach.

W środę wjechał do Tarnowskich Gór Cyrk znanych sportsmenów Barańskich. Jest to jedyne przedsiębiorstwo, które zatrudnia najlepszy zespół artystyczny, składający się z 75 osób. Na czoło programu wybija się: (Din Dou muzykalnicy komicy) Hrabina Mielczyńska ze swoimi wspaniałemi końmi, trupa Barańskich — mistrze jazdy na rowerach hibicyklach, Trupa Albatros, znani z filmu jako czterech djabłów w karkołomnych trykach pod kopułą cyrku. Trupa Ostrowskich jako akrobaci — pozatem moc innych nowości nie widzianych w tut. mieście. Przy cyrku duża menażerja otwarta bez przerwy od godz. 9-tej rano do godz. 10-tej wiecz. W menażerji okazja do oglądania czterotygodniowe młode lwy. Cyrk pozostaje w naszem mieście tylko kilka dni.

Zgłoszenie z Urzędu stanu cywilnego (od 8 VII do 14 VII 1932.)

urodz. syn: ślusarz kolejowy Jerzy Górny, — pracownik Władysław Pawlusinski, blacharz Paweł, Jgnacy Hajok, aptekarz Spółki Brackiej Alfons, Rudolf Mierzowski.

urodz. córka: woźnica Józef Wrzask, malarz Maciej Pawlyta, pracownik Erwin Kalke.

3-je dzieci nieślubnych.

śluby: pracownik kolejowy Ryszard, Roman Maruszczyk-Gertruda, Luiza Wiktorja Galonska-ślusarz fabryczny Wilhelm, Franciszek Ferdin-Elżbieta, Magda Krafczykówna, mistrz rzeźnicki Piotr Świtalla-Łucja, Agnieszka Heliosówna.

zgony: inwalida hutniczy Jan Grosser (77 lat i 11 miesięcy), mistrz krawiecki Konstanty Heyda (72 lat), dziecko Helmut Nowacki (9 i 6 miesięcy.)

Sanacja, katolicyzm a wolnomularstwo.

Jeden z wybitniejszych sanatorów na naszym terenie, trzymający swą rękę nad strzelcem oświadczył: Tutaj na Śląsku musimy, chcąc pozyskać zaufanie, przychylność kościołowi katolickiemu okazywać i występować jako katolicy. Lud śląski tak głęboko przywiązany do wiary katolickiej, nie pozyskalibyśmy dla związku strzeleckiego ani też dla sanacji, gdyby zauważył że nie jesteśmy wierzącymi katolikami. Gdzieindziej, to tego już nawet okazywać nie potrzebujemy. Nie dziw więc, że aby tumanić lud i go dla idei sanacyjnej pozyskać, ogłasza prasa tego obozu dość często artykuły religijne. Nie przeszkadza to jednak, jak n. p. w Radzionkowie, utrudniać budowę kościoła, mimo że zatrudnienie znalazłoby wielu bezrobotnych i rzemieślników. Wysuwanie więc jako powodu niezezwolenia na budowę kościoła, sporu o miejsce, nie koniecznie potrzebuje tu być zasadniczym powodem.

Jak ostatnio prasa donosiła, istnieje w Polsce kilka lóż wolnomularskich, zaś akcja masońska skierowana jest u nas przedewszystkiem przeciwko Kościołowi katolickiemu i przeciw partjom, skreślającym się jako narodowe i katolickie. Najbardziej znane są w Polsce loże wolnomularskie: „Wielki Wschód" „Loża Narodowa" i „Szarotka".

Główna komórka masońska znajduje się obecnie w ministerstwach spraw zagranicznych i wojny. Niedawno udało się odsłonić komórki te z racji pewnego odczytu, wygłoszonego przez radjo, skierowanego przeciwko zasadom małżeństwa katolickiego; wykładowca starał się ukryć poza fałszywem nazwiskiem. Był to szef jednego z ważnych oddziałów ministerstwa spraw zagranicznych, p. Jaśkiewicz, mason wysokiego stopnia. Późniejsza ankieta wykazała, że łącznikami pomiędzy „Wielkim Wschodem" w Paryżu (rue Cadet 16) a Polską są: Żyd Mühlstein, radca ambasady polskiej w Paryżu, i żyd Frühling dyrektor departamentu w centrali ministerstwa spraw zagranicznych w Warszawie. Przyjaźń, która łączy żyda Mühlsteina, Filipa Berthelota i Rothszyldów paryskich, godna jest dużej uwagi.

„W armji głównym działaczem masonerji wojskowej jest generał Julian Stachiewicz, członek „Wielkiego Wschodu polskiego, szef Biura Historycznego Wojskowego; obok niego należą do masonerji następujący wojskowi: pułk. Schaetzel, obecnie szef wydziału wschodniego ministerstwa spraw zagranicznych i pułk. Bociański, obecnie dowódca szkoły wojskowej w Ostrowie.

„Członkami Loży Narodowej" są: pułk. Pieracki, obecnie min. spraw wewnętrznych; pułk. Prystor, obecnie prezes Rady Ministrów; pułk. Sławek poseł i prezes partji rządowej zwanej Bezpartyjnem Blokiem Współpracy z Rządem; pułk. Beck obecnie wiceminister spraw zagranicznych; pułk. Boerner, ostatnio minister poczt i telegrafów; pułk. Miedziński, poseł pułk. Matuszewski eksminister skarbu; pułk. Maleszewski obecnie szef policji; pułk. Kostek - Biernacki obecnie wojewoda nowogrodzki, autor bluźnierczej książki, zatytułowanej „Djabeł zwycięzca".

Do loży „Szarotka" należą nast. wojskowi: gen. Gąsierowski szef sztabu generalnego; gen. Mlot - Fijałkowski; gen. Dąb-Biernacki; gen. Rydz-Śmigły; major rez. Świtalski, który jest obecnie marszałkiem Sejmu polskiego".

Musimy być czujni i mieć oczy otwarte na wszystko co się wokoło nas dzieje. Nie wolno nam zamykać oczu na zło, które się szerzy, a od tych którzy wysługują się dla korzyści osobistych nowych prądom, odgrodzić się należy jak od zarazy.

Akcja katolicka musi ożywić swą działalność, by ostrzedz przed niebezpieczeństwem grożącem nam i naszemu kościołowi. Uwagę zwrócić należy na tych szerzycieli nowych prądów zaczerpniętych ze Wschodu, szczególnie, gdy oni zajmują w związkach naszych wybitniejsze stanowiska i starają się pozyskać zaufanie i wpływ przez wydawanie gazety.

—0—

Kurs obrony

przeciwgazowej w Tarn. Górach.

Przy licznym udziale członków odbyło się w Domu Ludowym dnia 13 bm. zebranie członków tut. Kolumny Sanitarnej. Celem zebrania było zorganizowanie kursu obrony przeciwlotniczo-gazowej. Pierwszy wykład odbędzie się 20 bm. o godz. 19-tej w sali Domu Ludowego, następne w każdą środę o tej samej godzinie.

Jeszcze o trzeciej aptece.

Dochodzą nas wieści, jakoby dostawa lekarstw dla Szpitala Powiatowego rozdzielona została przed kilkoma miesiącami na trzy apteki, z tego na dwie miejscowe i jedną pozamiejscową, czyli uwzględniona została teraz i apteka p. Gajdasa w Radzionkowie. Wracając do naszych poprzednich wywodów, że koniecze jest otwarcie 3-ciej apteki w miejscu, potwierdza ten sam fakt, że dwie miejscowe apteki w Tarn. Górach nie są w stanie pokryć zapotrzebowania na lekarstwa dla Szpitala Powiatowego. Pobieranie lekarstw z apteki aż z Radzionkowa, uważać należy jako nieekonomicznie, gdyż lekarstwa przychodzą z opóźnieniem, co niewątpliwie odbić się może ujemnie na zdrowiu pacjenta. Dziwić należy się, iż odnośne czynniki powzięły taką uchwałę, która jest krzywdząca. Z drugiej strony zaś musiało to nastąpić, bo p. Gajdas jest przecież sanacyjnym posłem.

Uwolniony od ciężkiego zarzutu i od jednego roku ciężk. więzienia.

W procesie o alimenta Janus c-a Ledwoń zeznał świadek Janeczek pod przysięgą, iż L. namawiał go do złożenia fałszywego zeznania przed sądem, w skutek czego akta zostały przekazane p. Prokuratorowi i tenże wniosł przeciwko L. akt oskarżenia.

W rozprawie przed tut. Wydziałem Karnym został L. skazany na 1 rok ciężkiego więzienia.

L. wniósł przeciwko temu wyrokowi apelację i powierzył swoją obronę teraz adwokatowi p. Dewińskiemu. Rozprawa przed Sądem Apelacyjnym w Katowicach odbyła się w dniu 13 lipca br. gdzie osk. Ledwonia uwolniono od winy i kary, albowiem Sąd Apelacyjny po treściwym i rzeczowym przemówieniu adwokata p. Dewińskiego nabrał przekonania, iż L. nie dopuścił się zbrodni namowy świadka J. do krzywoprzysięgi.

Ledwoń pracował przedtem na Kolei i został prawdopodobnie z powodu powyższego procesu zwolniony. Obecnie po zrehabilitowaniu L. powinna Dyr. Kolei go przyjąć z powrotem do służby.

Jastrzębie-Zdrój?

Kilka rodziców, mające swe córki na kolonji letniej w Jastrzębiu-Zdroju donoszą nam, iż wyżywienie dzieci w wyżej wspomnianym letnisku jest nieodpowiednie. Kolonją letnią w Jastrzębiu zawiaduje prof. p. Czerkawska. Nazwana znana jest jako dobra gospodyni oraz jesteśmy przekonani, iż dziatwę zawsze otacza troskliwą opieką. Dlatego też w tej sprawie głosu tymczasem nie zabieramy, albowiem zwróciliśmy się w tej sprawie do p. Czerkawskiej z prośbą o udzielenie nam szczegółowych wyjaśnień. Jeżeli się rzecz przedstawia tak, jak nam rodzice ją opisują, to winnych należy szukać poza osobą p. prof. Czerkawskiej. Nadmienić wypada, że zakład, w którym znajduje się kolonja letnia, podlega Spółce Brackiej. Urządzenie tegorocznej kolonji letniej w Jastrzębiu Zdroju zawdzięczać należy rzekomo p. inspektorowi Bacikowi, który równocześnie jest przewodniczącym Związku Rodzicielskiego. Bliższe szczegóły w tej sprawie w numerze następnym.

Wycieczka.

Stowarzyszenie Mężów Katolickich urządza w niedzielę dnia 17 bm. wycieczkę do Józefki.

Z ostatniego targu na bydło i konie.

W ostatnią środę odbył się w tut. miejscowości targ na bydło i konie. Targ nagoół był bardzo słaby. Spędzono krów 73 sztuk po cenie od 120 do 240. złotych, cieląt 9 sztuk po cenie od 30 do 90.— zł. pozatem tylko dwa konie mniej wartościowe. Niemal wszyscy, którzy swe bydło sprowadzili na targ, musieli takowe pędzić z powrotem z powodu braku nabywców.

Porządek nabożeństw kościelnych

(od 18 VII do 20 VII 1932r.)

Poniedziałek o godz, 6,15 rocznica za d. śp. Zofji Kalinowskiej, o godz. 7,15 za nowożeńców König-Macka.

Wtorek o godz. 6.15 za zmarł. z Bractwa M. B. Szk., o godz. 7,15 w int. Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo z kom. św. generalną i błogosł.

Środa o godz. 6,15 w int. III Zakonu, o godz. 7,15 w int. Bractwa Pociesz, N. M. Panny.

Egzaminy czeladnicze.

Onegdaj zdali przed komisją egzaminacyjną cechu stolarzy egzaminy czeladnicze w zawodzie stolarskim pp. Mitas M., Gałąska W., Faulseit F., Piecz H., Lebek A., i Bajgelt J.

Nieście pomoc najbiedniejszym.

Komunikat

dla restauratorów.

Zarząd Filji Związku Polskich Restauratorów w Tarnowskich Górach, komunikuje niniejszem wszystkim swoim członkom, iż z dniem 1. lipca br. weszło w życie rozporządzenie Ministra Skarbu z dnia 28. maja 1932 r. (Dz. U. R. P. Nr. 54 z dnia 30. czerwca br. poz. 529) w przedmiocie scalonego podatku obrotowego od wyrobów monopolowych. Na zasadzie tego rozporządzenia będą Hurtownie Wyrobów Tytoniowych i Monopolu Spirytusowego potrącać podatek przemysłowy w wysokości 5,4 proc. od prowizji. Podatek ten zostanie potrącony każdemu koncesjonarjuszowi przy zamówieniu i to od 1. lipca br. wstecz.

Podatek uiszczony na mocy powyższego rozporządzenia zostanie PP. Kolegom przy wymiarach podatku przemysłowego na rok podatkowy 1932 przez Urząd Skarbowy uwzględniony czyli Koledzy w zeznaniach o obrocie na następny rok wyszczególnią obrót ze sprzedaży wyrobów monopolowych tylko za I. półrocze t. j. od 1. I. do 30. VI. 1932 r.

Równocześnie podajemy, iż zarząd wszedł w porozumienie z miejscową hurtownią tytoniową i uzgodnił potrącenie podatku w ten sposób, iż 16-go każdego miesiąca zostanie potrącony podatek zaliczkowo, zaś 2 każdego miesiąca nastąpi ostateczne rozliczenie.

Hurtownia Monopolu Spirytusowego potrącać będzie wspomniany podatek przy każdorazowym zamówieniu.

Dziesięciolecie Stow. Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo. We wtorek, dnia 19. VII. br. upływa 10 lat od chwili założenia w tut. miejscowości Stow. Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo. Z tej okazji odprawione zostanie we wtorek o godz. 7,15 rano nabożeństwo na intencję tego związku, zaś po nabożeństwie odbędzie się wspólne śniadanie z biednymi na małej sali Domu Ludowego

Państwowe Gimnazjum Żeńskie w Tarnowskich Górach

podaje do wiadomości, że w czasie wakacyj będzie zastępował p. dyrektora Roja ks. Sawicki, prefekt gimnazjum żeńskiego. Godziny urzędowe we wtorki i piątki od godz. 11—12-tej przed połud.

Podziękowanie.

Mistrz rzeźnicki p. Rudolf Fleischer ofiarował dla kuchni bezrobotnych 25 kg. kiełbasy, zaś p. Koske 31 sztuk kiszek. Pozatem zadeklarowali się piekarze pp. Kalnik, Wagner, Hanke i Siedner, i to aż do odwołania przydzielić kuchniom dla bezrobotnych bezpłatnie chleb i bułki. Wszystkim ofiarodawcom wyraża komitet dla bezrobotnych w Tarn. Górach najserdeczniejsze Bóg zapłać.

„Pieśń nad Odrą."

W najbliższych dniach wyjdzie z druku napisany przez Jana Nowaka poemat p. t. **„Pieśń nad Odrą."**

Jest to utwór poetycki, który w pieśni opisuje i maluje Śląsk, zwłaszcza niewyzwoloną część ziemicy piastowskiej

. . . od Beskidu do Opola,
od Bytomia aż do Biały,
(po niem. Zülz)
Miasta, wioski, góry, pola.

Urozmaicenie książki przez umieszczenie licznych zdjęć z Śląska Opolskiego i Bogumińskiego oraz kilka oryginalnych melodyj przewodnich stanowić będzie nienotowaną dotychczas nowość w podobnych wydawnictwach. Druk bardzo gustownie wykonuje drukarnia niniejszej gazety.

Z Komitetu bezrobotnych.

Komitet bezrobotnych zwrócił się pismem z dnia 12 lipca br. do wszystkich radnych miasta z prośbą, aby raczyli na następnem posiedzeniu Rady Miejskiej uchwalić dla wszystkich bezrobotnych przydział odpowiedniej ilości węgla i zelówek. Następnie proszą, by ich uwolniono od opłaty za wodę, oraz od uiszczenia czynszu za mieszkanie wszystkich tych bezrobotnych, którzy nie są w stanie takowego uiścić. Pozatem wyrażają życzenia, aby pieniądze, które zebrano jako dobrowolne składki od tut. społeczeństwa, jak najprędzej podzielone zostały pomiędzy zarejestrowanych bezrobotnych. Tu musimy zaznaczyć, iż pewna część zebranej kwoty winna przydzielić się Tow. Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo, które to Towarzystwo opiekuje się biednymi naszego miasta.

Zniżki kolejowe do Częstochowy

dla pielgrzymek w okresie od 10 sierpnia do 31 grudnia.

W związku z przypadającą w r. b. rocznicą sprowadzenia cudownego obrazu Matki Boskiej do Częstochowy, ministerstwo komunikacji przyznało duże ulgi uczestnikom pielgrzymek do Częstochowy.

Ulgi te przyznane zostały na okres od 10 sierpnia do 31 grudnia br.

Ministerstwo przyznało grupom, składającym się conajmniej z 15 osób — 33⅓% zniżki, przyczem na 30 płacących jedna osoba przewieziona będzie bezpłatnie. Grupy, składające się conajmniej z 50 osób, korzystać będą z 50% zniżki. Przy przejazdach pociągami specjalnemi grupy, złożone conajmniej z 250 osób, korzystać będą z 50% zniżki w drodze powrotnej.

Ulgi te otrzymać można na podstawie zaświadczenia, które wydawać będzie pielgrzymom klasztor jasnogórski.

Cała ta zgraja uprawia swój niecny proceder i jak może tak Skarb polski okrada.

(Do pamiętnika szmuglerom maszyn drukarskich)

(Kuryer Codzienny 190)

Wiele razy już na tem miejscu poruszaliśmy sprawę obowiązku lojalności obywatela wobec państwa. Ta sprawa była aktualna od początku istnienia naszego państwa, ale w czasach dzisiejszych nabrała ona szczególnej jaskrawości.

Dlaczego teraz? Oto dlatego, że w czasach ostatnich mnożą się wypadki takiej nielojalności i takich nadużyć na szkodę Skarbu polskiego, że obowiązkiem zdrowej prasy jest wypowiedzenie ostrej walki takiemu stanowi rzeczy.

Państwo polskie ma zbyt wiele kłopotów na głowie w tych ciężkich dla wszystkich czasach, aby musiało zużywać wiele sił na skuteczną walkę z nadużyciami, na pilnowanie, na patrzenie na brudne, niegodziwe łapy obywateli-przemytników, obywateli-fałszerzy i dobrodusznych obywateli popierających te wszystkie przestępcze działalności.

Jeżeli można było wyrozumieć nielegalną, złośliwą i krzywdzicielską działalność wobec dawnych zaborczych rządów, to o tych czasach i metodach trzebaby już raz wreszcie zapomnieć! Objawy te występowały wobec rządów ciemiężycieli szczególnie jaskrawo w dziedzinie skarbowej. Omijanie wymiarów podatkowych, lekceważenie banderoli i akcyzy, nadużycia i oszustwa stemplowe, przemyt itp. były to nielojalności codzienne, zwykłe.

Ta skaza moralna, uprawiana przez szereg lat, wżarła się w dusze pewnej części obywateli, i niestety, pozostała tam dotychczas, bez uwagi na to, że posiadamy własne państwo, własny Skarb.

Nie wszyscy zapewne wiedzą, że istnieje pewna kategorja obywateli, którzy cieszą się dobrem zdrowiem, humorem i... wolnością, a jednocześnie codziennie, systematycznie krzywdzą Skarb polski. Czasem dzieje się to nieświadomie, ale częściej zła wola jest zupełnie świadoma tego, co czyni.

Ci „obywatele" to — przemytnicy tyt., sacharyny, potajemni „samogoniarze", kombinatorzy podatkowi, fałszerze banderoli, a nawet pieniędzy.

Dop. zecera. Kuryerek zapomniał tu naprowadzić głośnych przemytników maszyn druk. z Radzionkowa.

Cała ta zgraja uprawia swój niecny proceder i jak może tak Skarb polski okrada.

Na szczęście obywatele uświadomieni jak mogą, tępią owe nadużycia. Te wysiłki należy podwoić, należy całe społeczeństwo uświadomić, co do tego zła, jakie się dzieje coraz częściej coraz obficiej.

Weźmy np. dziedzinę tytoniową. Zapewne, papieros legalny Polsk Monop. Tytoniowego pali się taksamo i smakuje podobnie, jak „szwarcówka" — ale, należy zauważyć, że papieros „szwarcowany", prywatnego wyrobu, sprzedawany bez banderoli — to conajmniej nadużycie na rzecz Skarbu. A znowu papieros przemycany przez granicę bez cła, lub zrobiony ze „szmuglowanego" tytoniu — to już czyste 100-proc. złodziejstwo współdziałanie z okradaczami Skarbu!

Jeżeli pakuje się do kryminału „szmuglera" tytoniu, to w sąsiedniej celi powinien siedzieć „typ", który ze spokojnem sumieniem puszcza kłęby dymu z tytoniu przemycanego. To „łaskawy" odbiorca, wspólnik, producent złodziejskiego dymu, krzywdziciel Skarbu. To nie palacz uczciwy — to pod-palacz! Kopci swoje obrzydliwe „szwarcowane" dymy, nawet nie czuje bestja, że zatruwa państwowe powietrze, za które my, przyzwoici obywatele i uczciwi palacze, płacimy ciężkie pieniądze podatkowe!

Pismo nasze, stojące zawsze na straży interesów Państwa i społeczeństwa, wypowiada energiczne przeciwdziałanie takiemu zabagnieniu stosunków, przy którem jest możliwe szerokie przenikanie i rozpowszechnienie szkodnictwa, wymierzonego w kieszeń Skarbu Polskiego.

Jeszcze nieraz powrócimy do tej sprawy, w przekonaniu, że ogół naszych czytelników zamierzenia nasze w tej mierze poprze.

—0—

Zmiana pragmatyki służbowej dla Kolejarzy. Na posiedzeniu Rady ministrów w dniu 8 bm. uchwalony został cały szereg rozporządzeń, dotyczących polskich kolei państwowych. Między innemi zatwierdzony został projekt zmian i uzupełnień pragmatyki służbowej pracowników P. K. P. Ajencja „Iskra" dowiaduje się, że zmiany te i uzupełnienia idą po linji zrównania przepisów pragmatycznych dla pracowników przedsiębiorstwa P. K. P. z ogólnemi przepisami pragmatyki służbowej. W pragmatyce wprowadzony został cały szereg uzupełnień na korzyść pracowników kolejowych. Z najważniejszych wymienić należy: zniesienie kategorji tak zw. kandydatów; możność zaliczenia do czasu służby na P. K. P. służby na kolejach prywatnych, tudzież służby na kolejach obcych, przyznanie dla pracowników nieetatowych 100-proc. wynagrodzenia na okres choroby, spowodowanej wypadkiem w służbie, bez winy pracownika; przyznanie pracownikom nieetatowym kawalerom 50-proc. wynagrodzenia za okres ćwiczeń wojskowych; stworzenie większej rozpiętości kar dyscyplinarnych i skrócenie czasu trwania skutków tych kar; ustalenie pracowników nieetatowych po 10 latach służby, podczas, gdy dotychczas wymagany okres, wynosił 15 lat; pozatem pracownicy etatowi nie mający jeszcze 10 lat służby, nie mogą być zwolnieni ze służby za trzymiesięcznem wypowiedzeniem, lecz muszą być przeniesieni w stan nieczynny.

Nowela wprowadza pozatem szereg obostrzeń w niektórych przepisach, mających głównie na celu usprawnienie administracji oraz zabezpieczenie interesu skarbu państwa, jak np. zwolnienie pracownika ze służby z równoczesną utratą wszelkich praw, wynikających ze stosunku służbowego za samowolną nieobecność na służbie, trwającą więcej niż 7 dni.

Centr. rada pracowników państwowych samorządowych i prywatnych. Warszawa, dnia 15. lipca. Ukonstytuowała się ostatecznie centralna rada pracowników państwowych, samorządowych i prywatnych, skupiająca cztery centrale: 1) Radę naczelną związków pracowników samorządowych Rzplitej polskiej, 2) Naczelny komitet pracowników państwowych, kolejowych i komunalnych, 3) Międzyzwiązkowy komitet pracowników państwowych, 4) Unję związków zawodowych pracowników umysłowych.

Centrale te zrzeszają łącznie około 500.000 członków. Prezesem rady centralnej wybrano p. Romana Krukowskiego. Zadaniem nowoutworzonej centrali rady pracowniczej będzie obrona interesów zawodowych wszystkich powyższych grup pracowników, oraz scalenie pracowniczego ruchu zawodowego w Polsce.

Ustawa

z dnia 11. marca 1932 r. o zgromadzeniach

(Dz. U. R. P. Nr. 48 z 7. VI. 32 r.)

Rozdział I.

Postanowienia ogólne.

Art. 1.

1. Zgromadzenia dzielą się na:
a) zgromadzenia publiczne oraz
b) zgromadzenia niepubliczne, czyli zebrania.

2. Wszędzie, gdzie ustawa niniejsza mówi o zgromadzeniach bez bliższego określenia, należy przez to rozumieć zgromadzenia publiczne.

Art. 2.

1. Rozróżnia się:
a) zgromadzenia w lokalach oraz
b) zgromadzenia pod gołem niebem.

2. Manifestacje publiczne i pochody podlegają przepisom o zgromadzeniach pod gołem niebem.

3. Postanowienie ust. 2 ma odpowiednie zastosowanie do przejazdów manifestacyjnych na wozach i samochodach.

Art. 3.

Lokalem w rozumieniu niniejszej ustawy jest wnętrze budynku wraz z ogrodzoną przestrzenią, stanowiącą z budynkiem zamkniętą całość.

Art. 4.

1. Władzą, sprawującą nadzór nad zgromadzeniami i zebraniami, jest powiatowa władza administracji ogólnej, o ile ustawa niniejsza nie stanowi inaczej.

2. W miastach stanowiących osobne powiaty dla celów administracji rządowej, w których funkcje powiatowej władzy administracji ogólnej sprawują prezydenci miast, Minister Spraw Wewnętrznych oznaczy drogą rozporządzenia władze, powołane do nadzoru nad zgromadzeniami i zebraniami.

Rozdział II.

Zwoływanie zgromadzeń.

Art 5.

Każdy pełnoletni obywatel polski, posiadający zdolność do działań prawnych, może zwoływać zgromadzenia i na niem przewodniczyć.

Art. 6.

1. O zwołaniu zgromadzenia do lokalu należy zawiadomić władzę na piśmie w takim terminie, aby władza otrzymała zawiadomienie to najpóźniej na 2 dni przed zgromadzeniem.

2. Jeżeli zgromadzenie ma się odbyć poza siedzibą powiatowej władzy administracji ogólnej, zawiadomienie może być dokonane za pośrednictwem najbliższego posterunku policji państwowej.

3. Zgłaszającemu wyda władza na żądanie bezpłatne pisemne zaświadczenie zgłoszenia.

Art. 7.

1. Zgromadzenie pod gołem niebem może się odbyć tylko za zezwoleniem władzy. (art. 4.).

2. Podanie o takie zezwolenie winno być złożone (art. 6 ust. 1) u właściwej władzy najpóźniej na 3 dni przed zgromadzeniem.

Art. 8.

Zawiadomienie względnie podanie o zezwolenie winno zawierać:
a) imię i nazwisko i adres zwołującego zgromadzenie,
b) dokładne wskazanie miejsca i czasu rozpoczęcia zgromadzenia,
c) cel i program zgromadzenia.
d) dla wskazania języka lub języków obrad, jeżeli obrady mają się toczyć w języku niepaństwowym.

Art. 9.

1. Władza zakaże odbycia zgromadzenia w lokalu, jeżeli odbycie zgromadzenia sprzeciwia się przepisom niniejszej ustawy lub ustaw karnych, albo jeżeli zagrażołoby bezpieczeństwu, spokojowi lub porządkowi publicznemu.

2. Zakaz należy podać na piśmie z uzasadnieniem do wiadomości zgłaszającego nie później jak w przeddzień zgromadzenia.

Art. 10.

Jeżeli zachodzą okoliczności, podane w art. 9 ust. 1 władza odmówi zezwolenia na zgromadzenie pod gołem niebem.

Art. 11.

1. Zgromadzenia pod gołem niebem są niedopuszczalne w promieniu 1-2 klm. od miejsca urzędowego pobytu Prezydenta Rzeczypospolitej, od miejsca posiedzeń Sejmu, Senatu i Zgromadzenia Narodowego przez cały czas trwania sesji, oraz od wojskowych: koszar, magazynów materjałów wybuchowych, objektów fortecznych, placów ćwiczeń i strzelnic.

2. Wojewódzka władza administracji ogólnej może w poszczególnym wypadku zezwolić na wyjątek od powyższej zasady, o ile chodzi o objekty wojskowe, wymienione w ust. 1 w porozumieniu z właściwym dowódcą okręgu korpusu.

Rozdział III.

Odbywanie zgromadzeń.

Art. 12.

W zgromadzeniach nie mogą uczestniczyć osoby uzbrojone z wyjątkiem osób urzędowych.

Art. 13.

1. Każde zgromadzenie winno mieć przewodniczącego, który otwiera, kieruje obradami i zamyka zgromadzenie.

2. Za przewodniczącego uważany jest zwołujący zgromadzenie tak długo, dopóki albo sam nie poruczy tej czynności innej osobie, albo dopóki zgromadzenie za jego zgodą nie dokona wyboru przewodniczącego.

Art. 14.

1. Przewodniczący zgromadzenia odpowiedzialny jest za przebieg zgromadzenia i obowiązany jest z tego tytułu czuwać nad przestrzeganiem przepisów niniejszej ustawy oraz przeciwdziałać wszystkiemu, co zagraża bezpieczeństwu, spokojowi lub porządkowi publicznemu.

2. Przewodniczący ma prawo usunąć ze zgromadzenia uczestnika, jeżeli zachowaniem się swojem uniemożliwia obrady lub usiłuje w sposób gwałtowny udaremnić obrady.

3. W wypadku, gdy zgromadzenie nie podporządkowuje się zarządzeniom przewodniczącego, wydanym w wykonaniu jego obowiązków, o których mowa w ustępie pierwszym, lub gdy przebieg zgromadzenia sprzeciwia się ustawie karnej, przewodniczącej winien zgromadzenie rozwiązać.

Art. 15.

1. Władza (art. 4) może delegować na każde zgromadzenie swych przedstawicieli.

2. Przedstawiciel władzy, przybywając na zgromadzenie, winien okazać przewodniczącemu swoją delegację.

3. Przedstawiciel władzy otrzymuje miejsce według swego wyboru, przyczem przewodniczący winien mu udzielać na żądanie informacyj o osobach mówców i wnioskodawców, jak również o treści zgłaszanych wniosków i rezolucyj.

Art. 16.

1. Przedstawiciel władzy ma prawo zgromadzenie rozwiązać, jeżeli zajdą okoliczności, przewidziane w art. 14 a przewodniczący niedopełni nałożonych nań obowiązków lub nie zastosuje się do żądania przedstawiciela władzy co do rozwiązania zgromadzenia, albo jeśli pomimo wyczerpania porządku dziennego nie zamknie posiedzenia.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

SPRAWY LOKALNE Z RADZIONKOWA.

Sprawa budowy kościoła w Rojcy.

Dnia 10 bm. odbyło się staraniem Stow. Mężów Katol. w Rojcy w lokalu p. Piontka zebranie, na którem poruszono głównie sprawę zwlekania z budową kościoła w Rojcy. Po zagajeniu zebrania przez przewodniczącego p. Rosenbergera udzielono głosu sekretarzowi p. Klimczokowi, który zdał sprawozdanie z udania się delegacji do p. Starosty w sprawie budowy kościoła w Rojcy i wyjaśnił również zebranym wszystko, co na tle tej budowy z strony zainteresowanych malkotentów nakłamano względnie wprowadzono w błąd obywateli Rojcy. Zebrani uznając słuszność wywodów mówcy, stanowczo potępili warcholskie sprzeciwy jednostek, pragnących narzucić czcigodnemu ks. prob. Dr. Knosali swoją wolę i rozporządzać jego pieniądzmi, kiedy sami niczem do budowy się nie przyczynili i domagali się budowy zgodnie z wolą ich duszpasterza. Ponieważ w tej sprawie narobił dużo zamętu wśród obywateli Rojcy nierzeczowy artykuł sanacyjnego „Głosu Radzionkowskiego” uchwalono jednogłośnie wysłać do tego pisma sprostowanie, które brzmi jak następuje:

Niżej podpisany zarząd w imieniu zebranych dnia 10 lipca br. w lokalu p. Piontka w Rojcy członków „Stow. Mężów Katolickich“, w liczbie 195 niniejszem prostujemy artykuł „Głosu Radzionkowskiego” z dnia 3 lipca br. pt. „Sprawa budowy kościoła w Rojcy” i prosimy o umieszczenie w następnym numerze następującego wyjaśnienia:

1. Nieprawdą jest, iż parafja Radzionków przed 20 laty była większą, gdyż do niej należały jeszcze gminy Rudne Piekary i Bobrowniki, — natomiast prawdą jest, iż Bobrowniki nigdy nie należały do parafji radzionkowskiej.

2. Nieprawdą jest, iż ówczesny ks. proboszcz radca Konieczko przeprowadził usamodzielnienie gminy Bobrowniki pod względem kościelnym, natomiast prawdą jest, iż nie budował on w Bobrownikach kościoła ani też nie usamodzielnił tę gminę od parafji radzionkowskiej,

3. Nieprawdą jest, iż w ślad za Bobrownikami itd. zaczyna iść Rojca okazując największą chęć emancypacji i usamodzielnienia się jako oddzielna parafja.

Natomiast prawdą jest, iż Rojca nie może marzyć o usamodzielnieniu się jako osobna parafja, gdyż nieposiada żadnych funduszów na budowę kościoła atoli przewiel. ks. proboszcz Dr. Knosała i zarząd kościelny parafji radzionkowskiej chcą z własnych funduszów wybudować dla wygody obywateli Rojcy kościół w Rojcy.

4. Nieprawdą jest, iż parafjanie Rojcy mają prawo domagać się, by ich kościół był świątynią wspaniałą itd. i chcieliby mieć w Rojcy kościół a nie coś przypominające jakąś halę ćwiczeń.

Natomiast prawdą jest, iż kościół według projektu przewiel. ks. Prob. Dr. Knosały bardzo się obywatelom Rojcy podoba i są wdzięczni czcigodnemu ich duszpasterzowi za jego dobrą wolę i za udzielenie pracy przy zwożeniu materjału do budowy oraz uzyskany zarobek i domagają się, by kościół był taki w Rojcy, jaki postawić zamierza przew. ks. prob. Dr. Knosała i by stanął w miejscu przewidzianem na budowę przez niego, to jest tam, gdzie obecnie znajduje się już materjał do budowy tego kościoła.

K. S. Ruch

Radzionków urządza w niedzielę, dnia 17 bm. na boisku w Szarleju festyn sportowy, którego program występów przewiduje następujące gry: O godz. 13,30 „Strzelec” Nakło — ”Strzelec” Rojca, o godz. 15,10 „Śląsk“ Tarn. Góry „Strzelec” Szarlej, o godz. 16,40 K. S. Brzeziny — „Odra” Szarlej“ a o godz. 18,10 „Pogoń“ Katowice — „Ruch“ Radzionków.

Głosy Czytelników.

BACZNOŚĆ BEZROBOTNI!

W kuchni dla bezrobotnych w Radzionkowie zauważono w ostatnich dniach jakieś tajne nadużycia, albowiem obserwator spostrzegł pewną osobę, .która przyszła do kuchni z koszykiem do prania, do którego jej nakładzono towaru, który przykryto liśćmi kapuścianemi i wyniesiono do domu znajdującego się w pobliżu kuchni.

Nie jest to już pierwszy raz, i dlatego wzywa się bezrobotnych, aby śledzili gospodarkę kuchni i patrzeli na palce personelowi zatrudnionemu w tej kuchni i ich Benjaminkom, co wynoszą żywność i okradają przez to bezrobotnych. Byłoby na czasie ludzi z kuchni zmienić.

Obserwator bezrobotny.

Może to tak być?

W ubiegłą środę rozdzielono pomiędzy bezrobotnych niepobierających żadnego wsparcia ani nie posiadających renty kartki na chleb, co bardzo można chwalić. Niestety chleba tego daje się za mało, bo rodziny składające się z 9 głów otrzymały 8 funtów na 3 dni, resztę podobno otrzymać mają w sobotę. Ale chleb, który bezrobotni otrzymali, był nagany godny co do jokości, podobno płaski i miękki jak placek a czarny jak słynny niemiecki „Kriegsbrot” z kartofli. Czy z tego powodu, iż ludzie ci bez własnej winy są bez pracy, można od nich żądać, by byli kontenci, iż jeszcze choć tyle otrzymują? Bezrobotny nie domaga się specjalności, ale jak się chleb rozdziela, to niech będzie już ten powszedni z pacierza.

Do kary spisują,

ale drogi nie naprawia się po prawej stronie od domu sypialnego w Rojcy, aż do wąskotorówki przy bramie do huty Łazarza. Rowerzyści dążący do pracy z powodów kupów szlaki na tym odcinku drogi zmuszeni są jechać po lewej stronie drogi i narażają się przez to organom bezpieczeństwa na spisanie do kary. Może odnośny planierz tej drogi zaradzi temu złu i zaskarbi sobie wdzięczność robotników.

Ulica Cmentarna

zdaje się być ostatecznie ukończona, bo przejechał przez nią walec i przygniótł nawiezione mufle i górny nawóz tak umiejętnie, iż naładowano ciężko wozy, pozostawiając za sobą głębokie ślady kół. Dziwią się temu wszyscy i prorokują, iż lada silniejszy deszcz spłóczy tę powierzchnię doszczętnie i zapełni guliki i rury wodne błotem tak, iż zajdzie potrzeba ponownego wkładania rur i gulików. Może to tak ma być, ale była okazja cofnięcia się z kanalizacją z terenu, należącego do kolei, zaco gmina płacić będzie obecnie uznaniówkę roczną, dzięki niewiedzy osób budujących drogi gminne, co jest własnością gminy a co nie.

Ochotnicza Kolumna Sanitarna

urządziła w bieżącym roku 5-miesięczny kurs sanitarny, w którym wzięło udział 29 nowych słuchaczy. W porozumieniu z p. Drem Pieczykiem kurs przeprowadzali: z ratownictwa ogólnego przodownik kolumny p. Gawron, z anatomji, fizjologji, desinfekcji — p. Fran. Ferdą, z gazoznawstwa — p. Franc. Ormiński. W dniu 29 czerwca odbyło się egzaminowanie kursistów, których zgłosiło się 19. Wszyscy zdali egzamin z dobrym wynikiem. W komisji egzaminacyjnej zasiadali p. Dr. Pieczyk, inspektor p. Najta, prezes p. Saternus craz zaproszony kierownik L. O. P. P. p. Gałeczka. Po egzaminie p. inspektor Najta przeprowadził inspekcję prowadzonych ksiąg, które uznał za wzorowo prowadzone. Z tej okazji Zarząd Ochotn. Kolumny Sanitarnej Rojca niniejszem składa uprzejme podziękowanie p. Drowi Pieczykowi za bezinteresowne poświęcenie się wyszkoleniu Kolumny jako też pp. wykładowcom kursu. Również należy podziękowanie wszystkim uczestnikom kursu za wytrwałość w uczęszczaniu na lekcje. Liczba wyszkolonych członków Ochotn. Kolumny Sanitarnej Rojca wobec tych dobrych wyników kursu powiększyła się obecnie z 20 na 39 osób.

Znamienna rezolucja.

Z inicjatywy Stow. Mężów Katol. wysłano na ręce p. naczelnika Ziętka, p. Starosty Korola i do Urzędu Wojewódzkiego następującą rezolucję:

„W niedzielę dnia 10 lipca br. odbyło się zebranie Stow. Mężów Katol. na sali p. Piontka w Rojcy, które powzięło następującą uchwałę: Członkowie Stow. Mężów Katol. w Rojcy w liczbie 195 domagają się jaknajrychlejszego udzielenia zezwolenia na budowę kościoła w Rojcy, albowiem miesiąc za miesiącem upływa a zarząd kościelny parafji radzionk. nie może przystąpić do budowy kościoła w Rojcy. Zaznaczamy, że o ile w tym roku nie przystąpi się do budowy kościoła, to Rojca nie będzie miec kościoła a to z winy innych a nie obywateli Rojcy. Taksamo zaznaczamy, że przez udzielenie zezwolenia na budowę kościoła Rojca miałaby kościół, zaś wskutek tego liczni bezrobotni pracę co stanowiłoby dla gminy niemałą ulgę”. Dop red. Wyjaśniamy, iż Urząd Wojewódzki, Wydział Robót Publicznych przesłał w dniu 18 maja br. swój placet do wydziału Powiatowego w Tarn. Górach co do budowy kościoła w Rojcy. Z dniem 18 bm. upływa przysługujący termin do udzielenia odpowiedzi i zawiadomienia Urzędu Okręgowego w Radzionkowie co do powziętej decyzji: Zatem po 18 bm. będzie miał głos p. naczelnik Ziętek w tej sprawie tak ważnej dla Rojcy.

Procesja do Wielkich Piekar.

Tegoroczna uroczysta procesja parafjan do Wielk. Piekar odbędzie się w niedzielę dnia 17 bm. Wymarz od kościoła z Radzionkowa nastąpi o godz. 8 mej. Msza św. odbędzie się dla uczestników w procesji na Kalwarji w Wielkich Piekarach jak zwykle w kapliczce Kajfasza. Uprasza się o liczny udział w procesji samej, aby wypadła okazale — to też stronienie od procesji po miedzach i ścieżkach przez pola oraz chodzenie w tyle - za procesją pojedyńczo lub grupkami nie świadczyłoby o dobrej chęci parafjan i nie powinienby ten rugowany powyżej zły zwyczaj licznych parafjan tymrazem się powtórzyć. Zatem wszyscy do szeregów, aby dać imponujący obraz naszego przywiązania i czci naszej głębokiej dla cudami słynącej Matki Boskiej Piekarskiej.

Stow. Młodzieży Polskiej

bierze w niedzielę dnia 17 bm. udział z sztandarem w tegorocznej procesji do Wielkich Piekar. Zbiórka przy kościele o godz. 7,30. Obowiązkiem honorowym każdego członka jest, stawić się puktualnie do procesji.

Porządek nabożeństw kościelnych w Radzionkowie.

Niedziela 17. VII. o godz. 5,30 za zmarł. Annę Vogt, Józefa Maksymiljana, Alfonsa Vogt, Wincentego Poloczka, Magdaleny Poloczek, Joanny P. syna Jana, pokrew. Kotyć—Poloczek; o godz. 7-mej za zmarł. Franciszka Kierę i pokrew. za Konstantyna i Marcina Szczerbowskich, o godz. 8-mej za zmarł. Tomasza Gałęzioka, żonę Zofję, Wawrzyna i Rozalję Bula; o godz. 10-tej za parafjan i za zmarł. Anastazję Breuer.

Poniedziałek 18. VII. I. za zmarł. Florjana Trembaczowskiego, żonę Martę, 3 synów Ludwika Ślązoka z kond. II. za zmarł. Szymona Bujoczka, żonę Rozalję, 2 synów, córkę za Szymona Golusa.

Wtorek 19 VII. br. I. za zmarł. Seweryna Rudzkiego, Franciszka R. i syna Augustego i pokrew. II. za zmarł. z Rojcy.

Środa 20 VII. br. I. za Czesława Wrodarczyka, żonę Jadwigę, Wincentego Wrodarczyka, Łukasza Hajdę, Antoniego Franiela; II. za zmarł. Pawła Stemplowskiego, Walentego Kaczmarka, Różę Szołtysik, Annę Wiśniowską.

Cierpliwy Job.

Miejscowy p. aptekarz był cierpliwy jak Job, bo już szereg lat nie chciał mieć okazji oczyszczenia się z jakichś zarzutów a to rzekomo ze względu na bliźnich i obarczonych liczną rodziną winowajców. Obecnie dopiero po dziesięcioleciu przyłączenia Śląska do Macierzy wyczerpała mu się cierpliwość a zawdzięczać to należy tylko redaktorowi „Gazety Radzionkowskiej” jak to czytać można w ostatnim „Głosie” z apteki. Dobrze, iż ludzie się dowiedzieli — bo wieiu, bardzo wielu jest ciekawych, jak się też p. aptekarz oczyści z tego, co ostatni „Głos Radzionkowski“ z dnia 9 lipca 1932 r. nadmienia. Cierpliwemu Jobowi z biblji Bóg wszelką cierpliwość wynagrodził. Może p. aptekarz tego nie pragnie i dlatego już teraz stracił cierpliwość?

Kat. Tow. Polek

idzie w niedzielę dnia 17 bm. w komplecie z standarem w procesji do Wielkich Piekar. Zbiórka przy kościele.

Kradzież.

W nocy z wtorku na środę nieznani sprawcy wkradli się do sklepu detalicznej sprzedaży wyrobów Państwowego Monopolu Spirytusowego p. K. Tyczki przy ul. św. Wojciecha 95 i skradli większą ilość wódki gatunkowej i spirytusu. Sprawców nie wykryto lecz są poszlaki, iż musieli to być złodzieje obznajomieni bardzo dobrze z stosunkami na miejscu. Należałoby spodziewać się, iż tymrazem uda się policji wytropić lubowników wódki p. Tyczki którego już tyle razy okradziono.

Zagadkowe aresztowanie na granicy.

Wracającego we wtorek w nocy z pracy z niemieckiej strony górnika Schu. aresztowano bez podania powodów przy przejściu granicznem i odstawiono do aresztu w Radzionkowie, gdzie go przytrzymano aż do środy około południa. Aresztowanie wracającego z pracy górnika i przetrzymanie go przez długie godziny o wodzie i chlebie w areszcie, nie zawiadamiając o tem rodzinę, jest zagadkowe. Krążą pogłoski, iż wymienionego posądza się o przemyt, nie maszyn drukarskich, ale o chustkę do „nosa” !!

Wcielenie poborowych i ochotników z cenzusem do szkół pchor. rez. w 1932 r.

Poborowi i ochotnicy z censusem zostaną w bież. roku wcieleni do szkół pchor. rez. kawalerji, artylerji, łączności saperów i sanitarnej w dniach 12 i 13 sierpnia br. a do Szkoły Pchor. Rez. Piechoty w Zambrowie i do 30 dywizyjnych szkół pchor. rez. piechoty w dniach 12 i 13 września br.

Czas trwania służby czynnej w piechocie 12 miesięcy, a w innych rodzajach broni i służb 13 miesięcy. Ze względu na ogólnie skrócony czasokres służby czynnej dla poborowych i ochotników z cenzusem ulgi z tytułu posiadania II-go stopnia P. W. nie będą stosowane.

Do szkół pchor. w bież. roku będą wcieleni wyłącznie poborowi z censusem, posiadający ukończoną szkołę średnią ogólno-kształcącą z maturą lub równorzędną szkołę zawodową.

Poborowi posiadający 6 do 8 klas szkoły średniej ogólnokształcącej lub egzamin specjalny w myśl art. 49 ustawy o pow. obow. wojsk. do szkół pchor. rez. powołani nie będą i zostaną wcieleni do pułków jako zwykli poborowi, Prośby takich poborowych o powołanie do szkół pchor. rez. nie będą uwzględnione i pozostaną bez odpowiedzi.

Z Radzionkowa.

Rozpoczęcie kursu obrony przeciwlotniczej i gazowej.

W dniu 10 lipca o godz. 15-tej odbyło się w Radzionkowie w sali szkoły mniejszości inauguracyjne zebranie uczestników kursu obrony przeciwlotniczej i przeciwgazowej. W zebraniu wzięło udział ponad 50 osób. O konieczności organizowania kursu referował porucznik rezerwy p. Paweł Gałeczka. Na kierownika kursu powołano por. w stanie spoczynku p. Pontusa. Wykłady odbywać się będą w każdą niedzielę o godz. 10-tej począwszy od dnia 24 lipca. Do prowadzenia ewidencji kursu wyznaczony został p. Woźnica.

Z pow. Tarn. Gór.

Orzech.

Włamanie. W nocy z dnia 12 na 13 lipca włamali się nieznani dotychczas sprawcy do chlewika Szołtysika Edmunda w Orzechu, skąd po wyrwaniu skubla skradli 7 gęsi wartości 30.— zł.

Rybna.

Nieszczęśliwy wypadek. Jadwiga Lesikówna, lat 33, zrywając kwiatki z przydrożnych lip, spadła na ziemię ulegając złamaniu prawej nogi. Nieszczęśliwą ofiarę odwieziono do lecznicy brackiej w Tarn. Górach.

Repty Nowe.

Dnia 10 lipca odbyło się poświęcenie sztandaru Zw. Cyklistów w Reptach Nowych. O godz. 9-tej zaczęły się zbierać wszystkie towarzystwa przed oberżą p. Golusa, formując się do pochodu do kościoła, z chrzestnymi sztandaru pp. naczelnikiem gminy Królem, werkmistrzem Prykowskim i Wiktorem Dudą na czele. Po nabożeństwie odbyła się ceremonja wbijania gwoździ pamiątkowych na sali p. Golusa. Po małej przerwie obiadowej nastąpił koncert w wspaniałym ogrodzie p. Golusa, pod batutą kapelmistrza p. Nimsza. Po koncercie odbyła się zabawa na tej samej sali. Dzięki wielkim zabiegom przy uroczystości ze strony pp. Janicka i kierownika Klimka uroczystość udała się wspaniale, za co należy im się pełne uznanie.

Miasteczko. (Nowy urzędnik stanu cywilnego.) Wojewoda śląski zamianował mistrza stolarskiego Jerzego Gogolina w Miasteczku (pow. tarnogórski) zastępcą urzędnika stanu cywilnego na okręg Miasteczko.

HUMOR.

Hanys. Pierona kandego, czemu to te nasze kominy już nie dymią?

Francek: A czy to nie wiesz, nasi bracia, którzy przyśli do nos, przecież nie znoszą zadymionego powietrza.

Licytacja.

Dnia 28 bm. o godz. 10-tej odbędzie się przed lokalem Komisarjatu Straży Granicznej ul. Stroma 6 licytacja

2 koni skarbowych.

Kom. Straży Gran.

ERIKA

mag. obuwia

TARNOWSKIE GÓRY, ul. Krakowska 25.

ZNIŻAMY PONOWNIE CENY.....

Pantofelki prunelowe, damskie — również czółenka Zł. 8.90 — Zł. 7.90

Czółenka aksamitne czarne i bronzowe na francuskim obcasie Zł. 10.90 — Zł. 9.90

Półbuciki męskie bronzowe w najnowszych fasonach Zł. 24.50 — Zł. 19.90

Półbuciki męskie czarne I. a boxcalf ogromnie wygodne g. w. Zł. 24.50 — Zł. 19.90

Pojedyńcze pary plecionek damskich już od Zł. 10.90

Tylko kilka dni w Tarnowskich Górach

CYRK

znanych sportsmenów **Barańskich** na Placu Targowicy

Dziś o godz. 8,30 wieczorem Wielkie atrakcyjne przedstaw.

20 światowych atrakcji niewidzianych w tutejszem mieście. Na czele programu 1. Din Dou, 2. Hrabina Mielczyńska, 3. Trupa Albatros, 4. Trupa Barańskich, 5. Trupa Ostrowskich oraz wiele innych numerów sztuki cyrkowej na rok 1932.

W niedzielę odbywają się dwa przedstawienia I. o godz. 4-tej popoł. II. o godz. 7,30 Na przedstawienie popoł. każda dorosła osoba może sprowadzić dziecko do lat 10 bezpłatnie.

Przy cyrku menażerja otwarta od 9-tej rano do 10-tej wieczór bez przerwy. Tamże oglądać można młode lwy 4-tygodniowe.

SZUMKA gasi pragnienie orzeźwia krzepi

SZUMKA jest Najlepsza!

Poradnik dla kupców.

Hasłem każdego kupca winno dziś być:

Wielki Obrót--Mały Zysk.

W ten sposób zachęcimy klientelę do czynienia odrazu większych zakupów na sezon jesienny i zimowy. Kto się kontentuje mniejszym zyskiem, znakomicie zwiększy swe obroty, gdyż zapewni sobie stałą klientelę oraz systematyczny rozwój interesu. Nasamprzód trzeba przytem wskazać czytelnikom Nowin, gdzie, u kogo, co i po jakiej cenie można kupić.

Czas to pieniądz.

W ogłoszeniu więc należy podać wszystko, ażeby klient prędko orjentował się, gdzie, co może i powinien kupić. — Niechże więc **każdy kupiec ogłosi w Nowinach** swój poradnik dla kupujących.

KUŹNIA miedzi i warsztat instalacyjny.

F. KUHNERT Tarn. Góry, Lubliniecka

Kolejowe przedsiębiorstwo dowozowe — transport mebli i wydzierżawienie powozów

SMIESZKOŁ FRANCISZEK

Tarnowskie Góry. Kaczyniec 2. Telefon 1023.

:-: Handel i palarnia kawy :-:

„KATEKA" Sp. z o. p. - Tarn. Góry, Krakowska 13.

Towary kolonjalne

hurtownia i detaliczna sprzedaż

RYGUŁA Tarn. Góry, Nowy Rynek 1. Tel. 1116

Fabryka wyrobów cukierniczych i czekoladowych

J. L. Markowicz Tarn. Góry Tel. 1136

poleca swe wyroby w dużym wyborze w pierwszorzędnych gatunkach i po cenach najniższych.

Najłatwiej, najkorzystniej i najpewniej umieścisz swe oszczędności w złotych

w Miejskiej **Kasie Oszczędności** w Tarnowskich Górach (Ratusz)

która przyjmuje wkłady oszczędnościowe już od 1. złotego, płaci wysokie odsetki oraz zapewnia najściślejszą tajemnicę.

Za pewność wkładów ręczy Miasto całym swym majątkiem i dochodami.

Wkłady markowe Kasa tutejsza przewartościowała w wysokości 25 procent.

Drogerja „pod Bocianem"

WŁADYSŁAW SZULGIT

Tarnowskie Góry, ulica Krakowska 17

Telefon 72.

POLECA PO CENACH NISKICH:

Pokosty — farby — lakiery — pendzle!

Skuteczne środki trujące na myszy i szczury

Mortëina tępi skutecznie szwaby, rusy i wszelkie robactwo. — „Mola" niszczy mole i wszelkie owady pod gwarancją. „Wywabi" czyści wszelkie plamy

---

Na sezon letni polecam po niezmiernie niskich cenach z mojego bogato zaopatrzonego składu:

muśliny, shantungi, szt. jedwabie, różne gatunki jedwabi czystych, materjałów wełnianych i bawełnianych.

Konfekcję damską, męską i dziecinną.

Firanki, chodniki, dywany.

Galanterję, trykotaże i in.

Stały dopływ nowości sezonowych.

K. Kaczmarczyk, Tarn. Góry, ul. Krakowska Nr. 5 Tel. 1155

Hurtown. **Towary kolonjalne** Detalicz.

mąkę i krupy dostarcza po cenach konkurencyjnych.

Fa. W. Borzucki. Tarn. Góry. (pod laubami).

WINA na WYSZYNK (gronowe)

w szklankach i ¼ litrowych karafkach **poleca po cenach** szczególnie umiarkowanych

WINIARNIA SEDLACZEK, RYNEK 1.

Pierwszorzędny **ZAKŁAD KRAWIECKI** ceny umiarkowane.

Goryczka, Tarn. Góry, Krakowska 4

Tanie Mydła toaletowe — farby — i artykuły kosmetyczne — dostarcza

Drogerja Centralna Tarnowskie Góry. Krakowska 1.

Dobrze i tanio

zakupisz wędliny, mięso, tłuszcze itp. w firmie **Kazimierz Brzostowski, Tarn. Góry** Lubliniecka 6. :—: Tel. 1008

ROWERY na raty

DEUTSCH WIKTOR TARNOWSKIE GÓRY, PIASTOWSKA 4: — — —

Najtańszem i najdogodniejszem źródłem zakupu solidnych mebli jest firma — — — — —

BRACIA JOJKO w Tarnowskich Górach Nowy Rynek 7. Tel. 1007

Wielka redukcja cen

za obrazy i oprawę tychże

Alfred Adolph, Tarn. Góry Krakowska

Nacz. redaktor W. Gruszka Tarn. Góry. Red.odp. na Radzionków W. Tyczka w Radzionkowie.
Odp. Wiktor Osyra w Tarn. Górach. Druk: DRUKARNIA POLSKA, Tarnowskie Góry Rynek 13. Telef. 1034